Cena numeru 15 groszy
Dziś 8 stron. Sport
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
ILUSTROWANA
REPUBLIKA
ROK XVI | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 1 SIERPNIA 1938 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 209

WOJNA TOCZY SIĘ JUŻ NA DALEKIM WSCHODZIE

Japończycy wyparli wojska sowieckie z Mandżurii, obsadzając z powrotem miejscowości Czangkufeng i Szatsaoping

200 żołnierzy sowieckich zabitych i rannych w czasie walki. Japończycy zdobyli 11 czołgów i 2 armaty

TOKIO, 31 lipca.

(PAT). Agencja Domei donosi: Sekcja prasowa armii koreańskiej donosi, że Czang-Ku-Feng oraz wyniosłości na południe od Szaasoping, które były nielegalnie zajęte przez żołnierzy sowieckich, zostały odzyskane w niedzielę rano przez garnizon japoński, który wyparł oddziały sowieckie. Żołnierze sowieccy, jak wiadomo, w sobotę w nocy pod ochroną artylerii zaatakowali japońską straż graniczną, która wobec naprężenia sytuacji w okręgu Szang-ku-Feng, była mniej liczna. Już w piątek

ŻOŁNIERZE SOWIECCY ROZPOCZĘLI BUDOWAĆ UMOCNIENIA W POBLIŻU SZATSAOPING NA TERYTORIUM MANDŻURSKIM,

przekroczywszy nielegalnie granicę. — Straż graniczna japońska odparła oddziały sowieckie, po czym powróciła na swe pierwotne pozycje, by uniknąć dalszego starcia. O godz. 16-ej po południu w piątek oddziały sowieckie ponownie zaatakowały Japończyków, które zostały odparli.

Wreszcie w sobotę w nocy WOJSKA SOWIECKIE, KORZYSTAJĄC Z GĘSTEJ MGŁY, POD OCHRONĄ ARTYLERII, WSPOMAGANE PRZEZ CZOŁGI, ZAATAKOWAŁY JAPOŃCZYKÓW.

Oddziały japońskie odzyskały Czang-Ku-Feng i Szatsaoping w niedzielę rano, wypierając całkowicie oddziały sowieckie z terytorium mandżurskiego, o godz. 7-ej rano w niedzielę artyleria sowiecka bombardowała jeszcze wioskę Kojo, położoną w północnej Korei.

STRATY WOJSK SOWIECKICH WYNOCZĄ OKOŁO 200 ZABITYCH I RANNYCH, NA POLU WALKI POZOSTAŁY ZWŁOKI 30 ŻOŁNIERZY SOWIECKICH.

JAPOŃCZYCY ZDOBYLI 11 TANKÓW, 2 ARMATY GÓRSKIE, 2 KARABINY MASZYNOWE ORAZ WIELE AMUNICJI.

TOKIO, 31 lipca.

(PAT). Przedstawiciel armii japońskiej w rozmowie z dziennikarzami na temat ostatniego incydentu na granicy sowiecko - mandżurskiej, oświadczył: Sprawa ta dla nas jest zakończona, ODZYSKALIŚMY SIŁĄ TERYTORIUM MANDŻURSKIE, niczego więcej nie pragniemy. Nie wiemy, jakie są zamiary sowieckie, ale JEŻELI SOWIETY BĘDĄ USIŁOWAŁY ODEBRAĆ NAM TE POZYCJE, MUSZĄ BYĆ PRZYGOTOWANE NA JESZCZE BARDZIEJ ZDECYDOWANĄ ODPRAWĘ.

Decyzja kontratakowania oddziałów sowieckich, które zajęły Czang-Ku-Feng i Szatsaoping, była powzięta przez dowódcę miejscowych sił japońskich, który nawet nie zwracał się w tej sprawie do Tokio. W kołach zbliżonych do ministerstwa wojny bardzo poważnie traktują fakt bombardowania wiosek koreańskich przez artylerię sowiecką. Odpowiedzialność za incydent spada całkowicie na Sowiety.

Przy użyciu czołgów i samolotów

toczą się dalej krwawe walki

na granicy sowiecko-mandżurskiej

MOSKWA, 31 lipca.

(PAT) WEDŁUG ŹRÓDEŁ JAPOŃSKICH NA ODCINKU GRANICZNYM W REJONIE JEZIORA HASSAN TOCZYŁY SIĘ W CIĄGU UB. NOCY, W DNIU DZISIEJSZYM I TOCZĄ SIĘ PODOBNO W DALSZYM CIĄGU UPORCZYWE WALKI ODDZIAŁÓW JAPOŃSKICH Z SOWIECKIMI PRZY UŻYCIU CZOŁGÓW I SAMOLOTÓW.

W TUTEJSZYCH KOŁACH OFICJALNYCH OŚWIADCZAJĄ, ŻE ŻADNYCH POWAŻNIEJSZYCH WALK NA GRANICY NIE BYŁO I ŻE NA WSPOMNIANYM ODCINKU DOSZŁO JEDYNIE DO STRZELANINY KARABINOWEJ POMIĘDZY ODDZIAŁAMI SOWIECKIMI I JAPOŃSKIMI.

AGENCJA TASS ŻADNYCH INFORMACJI W TEJ SPRAWIE NIE POSIADA.

Gorączkowe narady w Tokio

Premier Konoye zwołał ministrów. — Sztabowcy japońscy przy pracy.—Tokio składa ostry protest w Moskwie

Tokio, 31 lipca.

(Pat) — Dzisiaj po południu miała się odbyć w Tokio ważna konferencja ministerialna w celu omówienia sytuacji, jaka powstała

PO INCYDENCIE W CZENGKUFENG.

Wobec nieobecności kilku ministrów, którzy w niedzielę opuścili Tokio, konferencja ta nie odbyła się i premier Konoye ograniczył się do rozmów z ministrami, którzy pozostali w Tokio. Premier Konoye przyjął gen. Itagaki, ministra wojny Ugaki, ministra spr. zagr., z którymi odbył rozmowę, trwającą prawie godzinę.

Szef gabinetu premiera Akira Kazami przyjmując przedstawicieli prasy, oświadczył, iż rozpatrzono sytuację międzynarodową oraz omawiano incydenty w Czankufeng i Szatsaoping.

Tokio, 31 lipca.

(Pat) — Agencja Domei donosi: incydent pod Szatsaoping, gdzie wojska sowieckie bez żadnej prowokacji ze strony japońskiej zaatakowały nieliczny oddział straży granicznej japońskiej pod ochroną ognia artyleryjskiego, był przedmiotem ożywionych konferencyj członków rządu z premierem Konoye, ministrem spr. zagr. Ugaki i ministrem wojny Itagaki na czele, rozmowy te wypełniły po południe. Premier konferował oddzielnie z ministrem wojny Itagaki i ministrem spr. zagr. Ugaki.

Szef gabinetu premiera Akira Kazami oświadczył, iż premier wezwał ministra wojny Itagaki do swej rezydencji i wysłuchał ostatniego

SPRAWOZDANIA Z ROZWOJU WYDARZEŃ POD SZATSAOPING.

Później premier odbył rozmowę z ministrem spr. zagr. Ugaki, z którym omówił sytuację graniczną. Min. spr. zagr. Ugaki zwołał następnie konferencję wyższych urzędników ministerstwa spr. zagranicznych, w której wzięli udział wiceminister spr. zagr. Korinuszi, dyrektor sekcji europejsko-azjatyckiej Inouye oraz dyrektor sekcji informacyjnej Kawai. Przedmiotem obrad była również sytuacja graniczna.

Minister wojny Itagaki zwołał konferencję wyższych urzędników ministerstwa spraw wojskowych, w której m. in. wzięli udział gen. Nakamura i płk. Ihada ze sztabu generalnego, omawiano sytuację powstałą po incydencie pod Szatsaoping, na podstawie ostatnich informacyj.

Tokio, 31 lipca.

(Pat) — Ministerstwo spr. zagr. po rozmowach ministra spr. zagr. z premierem Konoye postanowiło polecić ambasadorowi japońskiemu w Moskwie Szigemitsu złożyć wobec komisarza ludowego do spraw zagranicznych Litwinowa jak

NAJOSTRZEJSZY PROTEST Z POWODU WCZORAJSZYCH INCYDENTÓW NA GRANICY MANDŻURSKO-SOWIECKIEJ.

Pomnik Legionów w Kielcach

oraz sanktuarium Wielkiego Marszałka

Kielce, 31 lipca.

(PAT) W Kielcach ukończono już prace około budowy pomnika Legionów i utworzenia sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz muzeum Legionów.

Pomnik, wyobrażający pierwszą czołówkę kompanii kadrowej w marszu, umieszczona na granitowym cokole, stanął u mety „szlakiem kadrówki" przed gmachem P. W. i W. F. na tle pięknego krajobrazu kieleckiego. Wykonawcą pomnika jest artysta-rzeźbiarz prof. Raszka z Krakowa.

Za kilka dni ukończone zostaną również prace nad utworzeniem sanktuarium Wielkiego Marszałka i muzeum Legionów w b. głównej kwaterze Komendanta, gdzie w środkowej komnacie umieszczone zostanie popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego, dłuta art. rzeźb. prof. Rzeckiego z Warszawy.

Pomnik i sanktuarium ufundowane zostały z ofiar społeczeństwa woj. kieleckiego, celem upamiętnienia 25-lecia bohaterskiego czynu Legionów Polskich.

Termin odsłonięcia pomnika i otwarcia sanktuarium nie został jeszcze ustalony.

Los b. kanclerza Schuschnigga

Hitlerowcy nie wytoczą mu procesu, gdyż obawiają się zeznań b. prezydenta Miklasa

Paryż, 31 lipca.

Z powołaniem się na informacje otrzymane od wybitnej osobistości z kół narodowo - socjalistycznych zamieszkałych stale w Wiedniu korespondent „Paris Soir" donosi w piątek w sensacyjnej depeszy, że władze niemieckie zrezygnowały definitywnie z wytoczenia procesu b. kanclerzowi Schuschniggowi.

Przyczyną powyższej decyzji jest wykazana w ciągu śledztwa niemożliwość podtrzymywania żadnego z wysuniętych przeciwko Schuschniggowi 3-ch oskarżeń.

Pierwszy punkt oskarżenia — miał on zarzucać b. kanclerzowi malwersację finansowe — musiał być odrazu odsunięty, ponieważ władzom narodowo - socjalistycznym **nie udało się znaleść ani cienia dowodu.**

Uczciwość Schuschnigga była zresztą przysłowiowa i nikt nie uwierzyłby w Austrii gdyby usiłowano temu przeczyć.

Drugim punktem był rozpisany przez Schuschnigga plebiscyt, który akt oskarżenia miał przedstawić jako pogwałcenie konstytucji. Okazało się jednak, że zagranicą istnieje przechowywany odręczny list, w którym nie kto inny jak sam Seys-Inquart aprobuje inicjatywę plebiscytu, stwierdzając, że jest on zgodny z prawem.

Pozostał trzeci punkt, dotyczący stracenia Planetty i jego towarzyszy, morderców b. kanclerza Dollfussa. I od tego jednak władze niemieckie zmuszone są teraz odstąpić. Zwrócono mianowicie uwagę, że w procesie takim, który musiałby być jawny, w obronie **Schuschnigga, zeznawałby b. prezydent Miklas. Deklaracje jego jako głównego świadka obaliłyby bez trudności całość oskarżenia**

i to nie tylko w oczach opinii świata, ale i austriackiej, na której Niemcom specjalnie zależy.

Innym powodem, dla którego od procesu odstąpiono, jest obawa opublikowania raportu z rozmowy przeprowadzonej w Berchtesgaden przez kanclerza Hitlera z b. kanclerzem Schuschniggiem.

Raport taki zredagowany przez samego Schuschnigga istnieje w 4-ch egzemplarzach, z których jeden znaleziono o Anschlussie w pałacu kanclerskim, a drugi w Belwederze. Wiadomo, że trzeci znajduje się w Rzymie, ponieważ odkryto brulion listu Schuschnigga do Mussoliniego, dołączony do wysłanego równocześnie raportu. Otóż Niemcy zyskały obecnie pewność, że **czwarty egzemplarz przechowywany jest zagranicą wraz z fotografiami innych dokumentów, kompromitujących osobistości z najbliższego otoczenia Hitlera.**

Według informacyj korespondenta „Paris Soir" b. kanclerz wieziony jest nadal w wiedeńskiej siedzibie Gestapo, w dawnym hotelu „Metropol", gdzie znajduje się również Ludwik Rotszyld.

Dzwi pokoju Schuschnigga, w którym dniem i nocą pali się światło elektryczne, strzeżone są przez specjalna wartę. Zarówno w dzień, jak i w nocy wartownicy puszczają o różnych godzinach radio, które uniemożliwia Schuschniggowi sen. Jedyne listy, jakie Schuschnigg otrzymuje, są listy pisane przez syna jego, Kurta. Schuschniggowi wolno na nie odpowiadać raz na tydzień z tym, że list oddaje otwarty wartownikowi. Raz na 10 dni Schuschnigga odwiedza p. Wera von Fugger, będąca wbrew zaprzeczeniom żoną kanclerza. Wizyty odbywają się w obecności urzednika Gestapo.

Korespondent „Paris Soir" wyraża poważne obawy co do dalszych losów Schuschnigga, którego Niemcy chcieliby się niewątpliwie pozbyć. Stan nerwowy więźnia, który od pewnego czasu całymi godzinami chodzi dokoła swego pokoju lub też pozostaje bez ruchu w fotelu patrząc nieprzytomnie przed siebie, może budzić coraz wieksze zaniepokojenie. Schuschnigg obawia się, że postrada zmysły, a ludzie dobrze poinformowani podejrzewają, iż zatruwany on jest przez Gestapo narkotykiem t. zw. skopolaminą, która dodawana do pokarmów odbiera wolę. Kanclerz Schuschnigg miał kilkakrotnie oświadczyć, że żywy nie wyjdzie ze swego pokoju.

Boulogne, 31 lipca.

(PAT). Dzisiaj po południu przybyła tu wdowa po kanclerzu Dollfussie wraz z dziećmi. Pani Dollfuss, która opuściła Szwacarię udaje się do Londynu.

300 wiz na wyjazd do Litwy

wydano w lipcu

Warszawa, 31 lipca.

Jak już donosiliśmy, w najbliższym czasie nastąpić ma zwiększenie personelu poselstwa Republiki Litewskiej w Warszawie.

W ciągu m. lipca poselstwo Republiki Litewskiej wydało 300 wiz pobytowych dla obywateli polskich, udających się na Litwę.

W najbliższych dniach podpisana ma być nominacja attache handlowego dla poselstwa litewskiego w Warszawie.

Chwalisz obce kraje— a czy znasz swój?

Granat używany, jako przycisk

eksplodował po wielu latach

Lwów, 31 lipca.

Z Kołomyi donoszą: Tragiczny wypadek zdarzył się w fabryce wyrobów płóciennych w Kołomyi. Jednej z robotnic przyniósł obiad 13-letni chłopiec, który potrącił stolik z frędzlami, powodując wybuch granatu, który był używany w fabryce od dwóch lat, jako przycisk. Chłopiec został rozszarpany przez granat. Jedna z robotnic odniosła kontuzję ręki.

P. Prezydent o przyjaźni polsko-włoskiej

Wywiad dziennikarza włoskiego z Głową Państwa

Rzym, 31 lipca.

(Pat) — Największy dziennik włoski „Il Corriere della Serra" zamieszcza na pierwszej stronie wywiad swego specjalnego wysłannika red. Alceo Welcini z Panem Prezydentem R.P. prof. Ignacym Mościckim.

Wywiad odbył się w willi San Michele w Lauranie.

W rozmowie z redaktorem Walcini prowadzonej w języku polskim, Pan Prezydent oświadczył, że wybrał Laurenę za miejsce swych wywczasów wiedziony sympatią do Italii oraz ze względu na znane mu piękno tej miejscowości.

Mówiąc o Polsce i o Włoszech Pan Prezydent wyraził przede wszystkim swe najgłębsze uznanie dla Mussoliniego, którego siła woli i charakter niezłomny muszą budzić powszechny podziw.

Przyjaźń polsko-włoska, powiedział Pan Prezydent, opiera się na wielowiekowej tradycji kulturalnej i uczuciowej, łączącej oba narody, a więzy tej przyjaźni są nierozerwalne. Stosunki polsko-włoskie nacechowane są największym wzajemnym zaufaniem.

W dalszym ciągu Pan Prezydent R. P. zaznaczył, że między Polską a Italią nie ma żadnych interesów sprzecznych i stwierdził możliwość jeszcze szerszego rozwoju współpracy między obu pa[ń]stwami.

Ostatnim tematem poruszonym [w] wywiadzie była kwestia dynamiki m[ło]dych narodów. Pan Prezydent — j[ak] zaznacza dziennikarz — uznaje w pe[łni] znaczenie, jakie dla konsolidacji we[w]nętrznej narodu posiadają wielkie m[a]nifestacje patriotyczne w rodzaju w[ło]skich adunat, które przyrównać moż[na] pod pewnymi względami do polski[ch] świąt: dnia morza i dnia kolonii.

Wywiad z Panem Prezydentem z[a]myka redaktor Walcini podając barw[ny] opis wywczasów Dostojnego gościa [w] Lauranie.

Zatarg między faszyzmem a Watykanem

Echa przemówienia Papieża przeciwko rasizmowi

PARYŻ, 31 lipca.

(PAT). Prasa francuska komentując odpowiedź Mussoliniego na mowę Papieża, snuje domysły na temat możliwości zatargu między faszyzmem a Watykanem.

„Le Jour" pisze, że oświadczenie Mussoliniego posiada duże znaczenie, jest to bowiem pierwsza interwenc[ja] Mussoliniego do polemiki na temat [ra]sizmu. Należy liczyć się z tym, że W[ło]chy zastosują środki potrzebne dla [o]chrony rasy mimo negatywnego stan[o]wiska Watykanu. Pojedynek rozpocz[ął] się.

„Oeuvre" pisze, że odpowiedź M[u]ssoliniego zaskoczyła kancelarie dyp[lo]matyczne.

Zbliżona do kół katolickich „Epoqu[e]" wyraża zdziwienie, że Włochy stos[ują] teorię rasizmu, sprzeczną z zasada[mi] katolickimi i liczy się z możliwością [za]targu między kościołem a faszyzme[m] na tym polu.

Bułgaria otrzymała prawo do zbrojeń

Klauzule wojskowe układu w Neuilly—anulowane

Ateny, 31 lipca.

(PAT) Dzisiaj w Salonikach ma być podpisany przez premiera greckiego Metaxasa i ministrów, reprezentujących porozumienie bałkańskie z jednej strony a premiera bułgarskiego Kiosseiwanowa — z drugiej strony — wspólna deklaracja, anulująca klauzule wojskowe morskie i lotnicze układu w Neuilly t. zn. przyznająca Bułgarii równouprawnienie w sprawie zbrojeń. Odnośny komunikat ma być ogłoszony wieczorem.

Wielkie mocarstwa, głównie zainteresowane w tej sprawie, W. Brytania, Francja i Włochy, były informowane o rokowaniach, które obecnie zostały zakończone i nie zgłosiły sprzeciwu zgodnie z uchwałą, powzieta 14 kwietnia 1935 r. w Stressie, w myśl której zalecono zainteresowanym państwom, by sprawę tę załatwiły w drodze układów w ramach ogólnych i regionalnych gwarancyj bezpieczeństwa.

Upadłość domu „Książki Polskiej"

Nowa seria upadłości i nadzorów w Warszawie

Warszawa 31 lipca.

Na ostatnim posiedzeniu Sądu Handlowego w Warszawie znalazła się wyjątkowo duża liczba podań wierzycieli o ogłoszenie upadłości i nadzorów przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym stolicy. Ogłoszono upadłość domu Książki Polskiej Sp. Akc. przy Pl. 3-ch Krzyży 8, mianując syndykiem masy upadłości adw. Ernsta i sędzią komisarzem Leona Bryzemajstra, domu mód „Jenny" przy ul. Marszałkowskiej 118 i towarzystwu transportowemu „Transped" ul. Ostroroga 25. Udzielono odroczenia wypłat jednej z najstarszej antykwarnii w Warszawie, Jana Czaii, przy ul. Wareckiej nr. 3.

Biskupi austriaccy

mają zwołać zjazd do Salzbur[ga]

Wiedeń, 31 lipca.

(Pat) — W tutejszych kołach kat[oli]ckich wskazuje się na możliwość zwo[ła]nia zjazdu episkopatu austriackiego [do] Salzburga w miesiącu sierpniu. Jak [wia]domo, episkopat austriacki nie był [za]proszony na zjazd biskupów niemieck[ich] do Tuldy.

Wiedeń, 31 lipca.

(PAT) W Spitz nad Dunajem are[sz]towano księdza Guenthera z Opawy [na] Śląsku pod zarzutem, iż prowadził agitację przeciwko narodowym soc[ja]listom.

Kingstone (Jamajka) 31 lipca.

(Pat) — W katastrofie kolejowej [po]między Kingstone a Monte Gombay [zgi]nęło 50 osób a 80 odniosło rany. Pr[zy]czyną katastrofy było wykolejenie [się] pociągu. 8 wagonów spadając z toru [ro]biło się o skały.



Sierpień
1
Poniedziałek

Dziś Piotra Apost.
Jutro NMP. Anielskiej

Wschód słońca	3.57
Zachód słońca	19.20
Wschód księżyca	11.22
Zachód księżyca	21.45
Długość dnia	15.38
Ubyło dnia	1.12

Rowerzysta pod tramwajem

Straszny wypadek w Rudzie Pabianickiej

Straszny wypadek zdarzył się w dniu wczorajszym w godzinach rannych w Rudzie Pabianickiej na ulicy Piłsudskiego.

Na wycieczkę rowerem wyjechał niejaki 30-letni Bronisław Zębiński, zamieszkały przy ul. Sokoła 20 w kierunku Rudy Pabianickiej.

Wjeżdżając w miasto, rowerzysta nie zauważył wyjeżdżającego z zakrętu tramwaju. Zębiński wpadł na tramwaj. Motorniczy zdołał w porę zatrzymać wagon inaczej wypadek mógłby pociągnąć tragiczne następstwa.

Zębiński padł na bruk odnosząc liczne potłuczenia całego ciała. Rannego opatrzył lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża, przewożąc go do domu w stanie osłabionym. (p)

W ostatnim półroczu

zaprotestowano weksli na sumę 12 milionów złotych

W pierwszym półroczu 1938 roku t. j. w miesiącach od 1 stycznia r. b. do 30 czerwca r. b. zaprotestowano w Łodzi 118.704 sztuk weksli na łączną sumę 12.505.972 złote i 54 groszy.

W całym okręgu łódzkim w tym samym okresie czasu dopuszczono do protestu 130.670 sztuk weksli na ogólną sumę 12.768.964 złote i 52 groszy.

Ponadto zaprotestowano 41 sztuk weksli zagranicznych na ogólną sumę zł. 42.820.66.

W ciągu pierwszego półrocza 1938 roku wykupiono u notariuszy przed sporządzeniem protestu 37.920 sztuk weksli na łączną sumę zł. 5.025.405.03.

Największe nasilenie w sporządzaniu protestów wekslowych zanotowano w maju r. b. (23.319 sztuk) najmniejsze w kwietniu r. b. (16.017 sztuk). (p)

Chłopiec utonął w stawie

przy ulicy Emilii

Tragiczny wypadek zdarzył się w dniu wczorajszym o godzinie 12 w południe w stawie Scheiblera i Grohmana przy ul. Emilii 33.

Kąpiący się w stawie 16-letni Tadeusz Michałowski zam. przy ul. Senatorskiej 19 dostał nagle silnego skurczu i poszedł na dno. Mimo natychmiastowej pomocy nie zdołano go wydostać na wierzch. Michałowski poszedł na dno i dopiero po 40 minutach wydobyto go.

Lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża stwierdził zgon. (p)

Wypadł z pociągu

Tragiczny wypadek zdarzył się w dniu wczorajszym na linii kolejowej Łódź—Andrzejów.

W chwili, gdy pociąg zdążający z Łodzi do Koluszek zbliżał się do stacji Andrzejów jeden z pasażerów 16-letni Iser Buzyn, zam. w Łodzi przy ul. Ogrodowej 9 wypadł z wagonu.

Pociąg zatrzymano. W stanie ciężkim przewieziono chłopca do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi. Dochodzenie prowadzi policja. (p)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa — Zgierska 146, J. Hartman — Brzezińska 24, W. Rowińska — Plac Wolności 2, A. Perelman i S-ka — Cegielniana Nr. 32, W. Danielecki — Piotrkowska 127, F. Wójcicki — Napiórkowskiego 27, K. Kempfi Karolewska 48, C. Cymer — Wólczańska 37.

Krwawe zajście w Pabianicach

Mężczyzna ciężko postrzelony przez swego towarzysza podczas sprzeczki — po grze w karty

Pabjanice, 31 lipca.

W niedzielę 31 lipca br. krótko przed północą rozległo się na ul. Bóżnicznej kilka strzałów rewolwerowych.

Nadbiegła policja znalazła na ziemi w kałuży krwi rannego mężczyznę, którego natychmiast odwieziono do szpitala miejskiego.

Postrzelonym okazał się Roman Skrobiszewski zam. przy ul. Narutowicza 1. Został on TRAFIONY 5 STRZAŁAMI REWOLWEROWYMI W BRZUCH.

Sprawcą napadu okazał się Edward Jankowski zam. przy ul. Piłsudskiego 11 którego policja zatrzymała.

Z zeznań złożonych przez Jankowskiego wynika, że po grze w karty wyszli na ulicę, przy czym na tym tle powstała między nimi sprzeczka a następnie bójka i rzekomo w obronie własnej musiał on oddać do przeciwnika kilka strzałów.

Stan Skrobiszewskiego jest groźny.

* * *

Dzisiejszej nocy dwaj bracia Konstanty i Leon Pawlaczykowie zam. przy ul. Kilińskiego 45 napadli i pokłuli nożami Konstantego Maciaszczyka, zam. we wsi Petrykowy. Rannego odwieziono do szpitala, napastników zaś osadzono w więzieniu.

Napad na policjanta w Rudzie Pabianickiej

Nożowcy zadali mu szereg ciosów w głowę i piersi

Nocy wczorajszej dokonano tajemniczego napadu w Rudzie Pabianickiej na policjanta mundurowego z miejscowego posterunku.

Kilku uzbrojonych w noże osobników rzuciło się bez powodu na stróża bezpieczeństwa publicznego i zadało mu kilka straszliwych ciosów w głowę i klatkę piersiową.

Rannego znaleziono po pewnym czasie na bruku ulicznym bez przytomności.

Taksówką przewieziono go do szpitala św. Rodziny w Łodzi. Stan napadniętego jest bardzo groźny i lekarze nie rokują nadziei utrzymania go przy życiu.

W nocy aresztowano kilku osobników, podejrzanych o udział w krwawej rozprawie nożowej.

Samochód najechał na rowerzystkę

Nieszczęśliwy wypadek na szosie Łódź—Tomaszów

Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w dniu wczorajszym na szosie Łódź — Tomaszów na szóstym kilometrze za Andrespolem.

W kierunku Tomaszowa jechała z Łodzi na rowerze 33-letnia Anna Wiśniewska, zamieszkała na Zarzewie przy ulicy Letniej 17. Wiśniewska jechała środkiem szosy.

W pewnej chwili naskutek wytworzonego na szosie kurzu od przejeżdżających samochodów, Wiśniewska zjechała na lewą stronę drogi. W tym samym momencie nadjechał z tyłu prywatny samochód zdążający w kierunku Tomaszowa prowadzony przez Czesława Mycielskiego, zam. w Tomaszowie przy ulicy Wojciechowskiego 9.

Kierowca nie zdążył zahamować, rozpędzonego wozu, który całą siłą wjechał na cyklistkę.

Wiśniewska padła na szosę odnosząc złamanie szyjki udowej oraz ogólne obrażenia cielesne. W stanie ciężkim przewieziono ją karetką pogotowia C. K. do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Kierowca został zatrzymany i po spisaniu protokółu zwolniony.

Brat strzela do brata

raniąc go ciężko.—Krwawa zbrodnia przy ul. Mianowskiego

Dom przy ul. Mianowskiego 3 był wczoraj terenem krwawej zbrodni, której ofiarą padł 42-letni Michał Filipowski, tamże zamieszkały.

Do mieszkania Filipowskiego Michała przybyli w dniu wczorajszym dwaj bracia jego 46-letni Wojciech i 48-letni Józef, zamieszkali przy ul. Mianowskiego 4.

W pewnej chwili powstała między przybyłymi braćmi a Michałem Filipowskim, robotnikiem sezonowym sprzeczka. W pewnym momencie Józef Filipowski wydobył rewolwer i strzelił trzykrotnie w kierunku swego brata Michała.

Pierwsze dwie kule ugodziły go w lewą nogę i lewą rękę. Trzecia kula chybiła.

W ostatniej chwili mimo odniesionych ran, Michał dobiegł do strzelającego brata i wyrwał mu rewolwer z ręki.

Odgłosy strzałów zwabiły lokatorów tegoż domu. Na widok rannego Filipowskiego wszczęto alarm. zawezwano karetkę Czerwonego Krzyża i policję.

Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy przewiózł rannego w stanie ciężkim do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Józef Filipowski został aresztowany. Jak ustaliło dochodzenie, nie posiadał on zezwolenia na broń. Bedzie on odpowiadał za usiłowanie zabójstwa swego brata. (p)

B. kupiec ofiarą zgubnego nałogu

Podrabiał recepty lekarskie celem zdobycia narkotyków

Warszawa, 31 lipca.

W ostatnich czasach policja dowiedziała się, że 3 lekarzy wypisuje wielką ilość recept na różnego rodzaju narkotyki.

Okazało się, że u tych lekarzy leczy się jedna i ta sama osoba. Ustalono, że jest nim urzędnik, jednej ze znanych firm transportowych Stefan D. ongiś zamożny kupiec znany w Łodzi i w Warszawie.

Przed kilku laty p. D. bawiąc w Paryżu popadł w ten zgubny nałóg. Wydatki związane z kupnem narkotyków doprowadziły go do ruiny materialnej.

Obecnie pod pozorem leczenia się odwiedzał gabinety lekarzy i niepostrzeżenie kradł bloczki lekarzy z receptami, na których podrobiwszy podpisy wypisywał recepty. Zachodzi podejrzenie, że D. stoi w kontakcie z przemytnikami narkotyków. Dalsze dochodzenia w toku.

Ujęcie „kieszonkowca"

na Placu Reymonta

Na Placu Reymonta tuż obok przystanku tramwajów podmiejskich został ujęty na gorącym uczynku kradzieży złodziej kieszonkowy 24-letni Stanisław Wawrzyniec, bez stałego miejsca zamieszkania, kilkakrotnie karany za kradzieże.

Wawrzyniec został ujęty przez posterunkowego policji w chwili, gdy usiłował zbiec wraz z wykradzionym portfelem stanowiącym własność niejakiego Franciszka Wdowiaka, udającego się do Rudy Pabianickiej tramwajem.

Złodzieja odstawiono do aresztu do dyspozycji władz sądowych. (p)

Dodatkowa komisja poborowa

W miesiącu sierpniu r. b. urzęduja w Łodzi następujące dodatkowe komisje poborowe

Dla P. K. U. Miasto I urzęduje dodatkowa komisja poborowa w dniu 16 sierpnia r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dla P. K. U. Miasto II urzęduje dodatkowa komisja poborowa w dniu 29 sierpnia r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, i 14 komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dla powiatów łódzkiego i brzezińskiego urzęduje w Łodzi dodatkowa komisja poborowa w dniu 16 sierpnia r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników zamieszkali na terenie powiatów łódzkiego i brzezińskiego, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwanie z łódzkiego bądź z brzezińskiego starostwa powiatowego.

Wszystkie dodatkowe komisje poborowe zarówno dla PKU Miasto I i II zarówno jak i dla powiatów łódzkiego i brzezińskiego urzędują w lokalu przy Al. Kościuszki 19. (p)



Walasiewiczówna zagarnia tytuły
na mistrzostwach lekkoatletycznych Polski

Grudziadz. 31 lipca.

W Grudziądzu zakończyły sie w niedzielę 17-te lekkoatletyczne mistrzostwa Polski pań. Wyniki drugiego dnia przedstawiala się następujaco:

Na 100 metrów pierwsze miejsce zajęła Walasiewiczówna w czasie 11.8. 2) Kałużyna (stadion Chorzów) 12,5. 3) Książkiewiczówna (KPW Pomorzanin) 12,7 (rekord Pomorza).

W rzucie dyskiem zwyciestwo odniosła Gackowska (Sokół Grudziadz) 35.17. 2) Cejzlkowa (ZS Katowice) 35.07. 3) Dobrzańska (stadion Chorzów) 34.27.

Na 80 m. przez płotki tytuł mistrzyni zdobyła Walasiewiczówna 12.9. 2) Romanowska (Ciszewski Bydgoszcz) 13,2. 3) Felska (Sokół Grudziądz) 13.3.

200 m. wygrała znowu Walasiewiczówna 24.1, 2) Kałużyna (stadion Chorzów) 26,9. 3) Gawrońska (Sokół Grudziadz) 27.7.

W skoku wzwyż pierwsza była Wiśniewska (KPW Pomorzanin Toruń) 143. 2) Chełmicka (Polonia Warszawa) 135. 3) Wolgenthanówna (AZS Poznań) 135.

4 x 100 m.: 1) I. K. P. (Łódź) 54.1. 2) KPW Pomorzanin Toruń 54,3. 3) Warszawianka 54.7.

Rzut oszczepem wygrała Walasiewiczówna 36.30, 2) Balcerkiewiczówna (Polonia Warszawa) 35,8. 3) Dutkówna (Warszawianka) 29,76.

Sztafeta 4 x 200: 1) Stadion Chorzów 1.51.3. (nowy rekord Polski). 2) Warszawianka 1.53.5. 3) Sokół Grudziadz 1-53.8.

800 m.: 1) Iwczokówna (Stadion Chorzów) 2,28, 2) Hornsteinówna (Hasmonea Lwów) 2.28.5 3) Zborowska (Polonia Warszawa) 2.36 4.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła Warszawianka 150 pkt.

2) Stadion Chorzów 67 pkt.
3) Sokół Grudziadz 56 pkt.
4) KPW Pomorzanin Toruń 56 pkt
5) IKP Łódź 50 pkt.
6) Polonia Warszawa 29 pkt.
7) KPW Poznań 17 pkt.
8) KS Ciszewski Bydgoszcz 14 pkt.
9) AZS Lwów 8 pkt.
10) ZS Katowice 8 pkt.
11) Hasmonea Lwów 8 pkt.

Wysokie zwycięstwo lekkoatletów polskich
Rumunia pokonana z różnicą 47 punktów

CZERNIOWCE. 31 lipca.

W niedzielę zakończył sie w Czerniowcach międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — Rumunia. Podobnie jak i w pierwszym dniu, Polska miała przygniatajaca przewagę nad Rumunami. Rezerwowa drużyna Polska zajęła wszystkie pierwsze miejsca za wyjatkiem rzutu oszczepem i prawie wszystkie drugie miejsca. Jedynie w 4-ch konkurenciach Rumuni sklasyfikowali się na drugich pozycjach.

W ogólnej punktacji Polska wygrała mecz w stosunku 96:49 a więc różnica 47 punktów. Należy zaznaczyć, że w Czerniowcach panowały w oba dni tropikalne upały. Polacy walczyli jednk niesłychanie ambitnie.

Na meczu, podobnie, jak i w pierwszym dniu, w loży honorowej zajał miejsce konsul generalny R. P. Marian Uzdowski, radca Nowicki z M. S. Z., przedstawiciele rumuńskich władz cywilnych, wojskowych i sportowych. Przybyła również liczna kolonia polska.

Pierwszą konkurencją drugiego dnia był bieg na 110 m. przez płotki. Haspel spóźnia się ze startem i prowadzenie obejmuje Polak rumuński Majeszczuk.

Między drugim a trzecim płotkiem Haspel wyprzedza jednak Rumuna i kończy bieg jako pierwszy przez nikogo nie zagrożony w czasie 15.6. Drugie miejsce zajmuje Rumun Crupca w czasie 16.7 przed Majeszczukiem 17. Drugi Polak Mucha zajął 4-te miejsce w czasie 17,3. Mucha został wystawiony w ostatniej chwili zamiast Sulikowskiego, który odniósł kontuzje nogi.

W skoku wzwyż pierwsze dwa miejsca zajęli Polacy: pierwszym był Kalinowski 175 przed Rejske 175 (po rozgrywce). trzecie i czwarte miejsce zajęli kolejno Rumuni Spaniol 170 przed Stoichitescu 170 (również po rozgrywce).

W biegu na 400 m. Śliwak wychodzi ze startu jako ostatni i prowadzenie obejmuje Rumun Nemes. Po 200 metrach Śliwak wysuwa się na czoło i bez większego wysiłku kończy bieg jako pierwszy w czasie 51.2. drugim był Polak Drozdowski 51,5. 3) Nemes (Rumunia) 52,3 4) Iordache (Rumunia) 53.4.

Rzut dyskiem wygrywa Fiedoruk (Polska), osiągając 44,03 przed Polakiem praskim 42,85, 3) Borcoman (Rumunia) 37.30. 4) Gurau (Rumunia) 35-95.

W biegu na 1500 m. Staniszewski. który zastąpić miał Kucharskiego nie startował. Początkowo prowadził Winecki przed Soldanem. Na finiszu wysuwa się jednak na czoło Soldan i wygrywa bieg w czasie 4:5.2. Przed metą Wineckiego mija jeszcze Rumun Kiss. który zajmuje drugie miejsce w czasie 4:07.1. Trzecim był Winecki 4:09,7 przed Ahmedem (Rumunia) 4:39.

W trójskoku Polacy zajęli znowu dwa pierwsze miejsca. Luckaus uzyskał 14.20 a Hoffman 14.17. Z Rumunów Calistrat osiagnał 1?5.53. a Talski 13.12.

W rzucie oszczepem jedyne zwyciestwo dla Rumunów odniósł Vamanu, który uzyskał 62,59, bijąc rekord Rumunii. Mikrut (Polska) zajął drugie miejsce 59,81. Trzecim był Rumun Hoeckel 53,82, a czwartym Manugiewicz (Polska) 53,00.

W sztafecie olimpijskiej (800x400x200x100) pierwsze miejsce zajeła Polska w składzie Staniszewski, Winecki, Trojanowski i Danowski w czasie 3.39.1. Rumunia w składzie Lapusan, Nemes, Iordache, Liess osiągnęła czas 3.44.5.

Wieczorem odbył sie w Czerniowcach bankiet z udziałem obu reprezentacyj.

Zdecydowane zwycięstwa gospodarzy
w meczach o wejście do ligi

Po niedzielnych spotkaniach o wejście do Ligi, w których zwycięstwa odnieśli gospodarze sytuacja wyjaśniła się jedynie w grupie pierwszej, w której UT ma niemal zapewnione pierwsze miejsce.

W pozostałych grupach a zwłaszcza w grupie drugiej sytuacja jest zagmatwana i trudno dziś wskazać na pozostałych finalistów. Przebieg meczów niedzielnych był następujący:

Śląsk—Gryf 5:1 (2:0)

Świętochłowice, 31 lipca.

Mecz ten wywołał na Śląsku dość duże zainteresowanie. Na stadionie Śląska zjawiło się około 4 tysiące widzów. Mecz jednak nikogo nie zadowolił, albowiem obie drużyny grały słabo i bez ambicji.

Bramki dla Śląska uzyskali: Cebula (2), Michalski, God i Kulawik po jednej. Dla Gryfu — Kamiński.

Śląsk dzięki temu zwycięstwu ma duże szanse na zdobycie mistrzostwa grupy.

Sędziował p. Klikiert.

Czarni—Rewera 2:0 (1:0)

Lwów. 31 lipca.

Do meczu o wiejście do Ligi z Rewerą wystąpili Czarni bez Olberta i Żurkowskiego przy czym brak ostatniego dał się atakowi bardzo we znaki. Czarni, grający niezwykle ambitnie mają do przerwy wyraźną przewagę. zdobywając jednak bramkę dopiero pod koniec połowy ze strzału Niemca.

Po zmianie pól więcej z gry ma Rewera, jednakże trio defenzywne gospodarzy pracuje b. dobrze, niedopuszczając do wyrówhania. O zwyciestwie Czarnych decyduje druga bramka zdobyta przez dobrze dysponowanego por. Drąga.

Sędziował p. Pichelski z Warszawy: Widzów 4 tysiace.

Legia—Unia 3:1 (1:0)

Warszawa. 31 lipca.

W przedostatnim meczu o wejście do Ligi Legia pokonała Unię lubelską w stosunku 3:1 (1:0). Gra stała na słabym poziomie i minęła pod znakiem przewagi zespołu warszawskiego, dla którego bramki zdobyli bracia Przezdzieccy. Strzelcem bramki dla drużyny lubelskiej był Doktór.

Garbarnia—Dąb 4.2 (2:2)

Kraków, 31 lipca.

W meczu o wejście do Ligi Garbarnia po niezwykle zaciętej i ostrej grze pokonała drużynę Dębu w stosunku 4:2 (2:2). uzyskując bramki przez Polusa, Nowaka, Skórę i Pazurka. Dla Dębu bramki zdobyli: Kestner i jedna samobójcza.

PKS (Łuck)—Makkabi 1:0 (1:0)

Wilno. 31 lipca.

Po grze stojącej na kompromitującym najwyżej c-klasowym poziomie drużyna łucka pokonała mistrza Wilna, zdobywając bramkę w 15-ej minucie w zamieszaniu podbramkowym.

Sędziował p. Pański z Grodna.

WKS (Grodno—Pogoń (Brześć) 1:0 (0:0)

Grodno. 31 lipca.

Mecz powyższy stał na bardzo niskim poziomie.

Jedyna bramka spotkania padła w drugiej połoiwe ze strzału Adamczyka w 20 minucie drugiej połowy.

Sędziował p. Matlak z Grodna.

Przygotowania do mistrzostw
narciarskich świata w Zakopanem

Zakopane. 31 lipca.

W Zakopanem bawił wicemin. komunikacji inż. Bobkowski. który cały dzień pobytu poświęcił lustracji przeprowadzanych prac inwestycyjnych w związku z organizacja narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem.

P. wiceminister zwiedził budowe garażu samochodowego Ligi Popierania Turystyki, budowę kolejki terenowej na Gubałówkę, dalej był na skoczni narciarskiej, na budowie drogi na Kalatówki i schroniska na Kalatówkach.

O toku prac objaśniali p. wiceministra towarzyszący mu przy inspekcji burmistrz inż. Zaczyński, dr Szatkowski, red. Faecher. dr Lewicki i inni.

Po południu wicemin. Bobkowski wziął udział w konferencji z przedstawicielami związku górali w sprawie dalszej ro budowy „Domu Górali" i w posiedzeniu komisii kwaterunkowej komitetu organizacyjnego zawodów narciarskich F. I. S.

Wisła pokonana w Rzeszowie

Rzeszów, 31 lipca.

W Rzeszowie odbył się mecz towarzyski pomiędzy ligową drużyną Wisły a miejscową Resovią. Sensacyjne zwycięstwo odniosła Resovia w stosunku 4:1 (3:1), trzy bramki dla Resovii zdobył Klus a jedną Kopernicki „honorowy punkt" dla Wisły zdobył Łyko.

Boruta mistrzem
waterpolowym okręgu

Długoletni mistrz waterpolowy okręgu łódzkiego ŁKS utracił niespodziewanie swój tytuł.

Przez wiele lat, gdy ŁKS nie miał w ogóle konkurencji, dzierżył on tytuł mistrzowski. reprezentując Łódź w grach o awans, zresztą bze powodzenia.

Obecnei do mistrzostw zgłosiła sie jeszcze drużyna zgierskiej Boruty, która też niespodziewanej pokonała ŁKS w stosunku 5:4, zdobywając już dzięki temu zwyciestwu tytuł mistrza Łodzi. Mecz ten stał na dość słabym poziomie, przyczym do przerwy był ŁKS lepszym zespołem, zdobywaja cztery bramki, podczas gdy zgierzanie uzyskali tylko jedną.

Po przerwie sytuacja zmieniła sie zupełnie i teraz przeważa Boruta, która zdobywa cztery bramki. Boruta grać bedzie obecnie o aawns do ligi waterpolowej z mistrzem Wilna Elektritem.

Tabela o wejście do ligi

Tabela rozgrywek o wejście do Ligi przedstawia się następująco:

	Gier	Pkt.	Stos. br.
I GRUPA			
1) Union-Touring	4	8:0	14:3
2) Legia	4	4:4	7:10
3) RKS. Zagłębie	4	3:5	9:13
4) Unia	4	1:7	5:12
II GRUPA			
1) Śląsk	3	4:2	9:3
2) Legia	2	3:1	5:4
3) Gryf	3	1:5	4:11
III GRUPA			
1) Garbarnia	4	6:2	17:10
2) Czarni	4	4:4	5:7
3) Dąb	4	3:5	11:9
4) Rewera	4	3:5	4:11
IV GRUPA			
1) PKS. (Łuck)	4	6:2	11:4
2) WKS. Grodno)	4	6:2	10:8
3) Pogoń (Brześć)	4	3:5	8:10
4) Makakbi (Wilno)	1	1:7	1:8

Union Touring—R. K. S. Zagłębie 5:0 (0:0)
Koncertowa gra fioletowych. — Zasłużone zwycięstwo

ŁÓDŹ, 31 lipca.

Union-Touring odniósł wczoraj czwarte z kolei zwycięstwo w rozgrywakch o wejście do ligi, demonstrując w meczu z RKS Zagłębie formę, jakiej od lat u tej drużyny nie zaobserwowano.

Mistrz łódzki dowiódł wczoraj, że łańcuch wspaniałych zwycięstw nie jest dziełem przypadku czy szczęścia. Drużyna znajduje się w dobrej formie, ma doskonała kondycję stanowiąc w obecnej chwili wartościową jedenastkę, z którą finaliści rozgrywek o wejście do extra klasy będą musieli poważnie się liczyć.

Mimo szalonego upału gospodarze pracowali pełną parą przez 90 minut, pokazując ładny footbal, który mógł się podobać nawet bardziej wybrednym. Cały zespół grał bez zarzutu, ale specjalne słowa uznania należą się linii ofensywnej.

Ataki Union-Touringu były dobrze obmyślane, każdy z napastników zdawał sobie sprawę do czego dąży, było w nich dużo pomysłowości i końcowego efektu w formie ostrych i celnych strzałów. Wyróżnić kogoś z piątki ataku UT. byłoby krzywdą dla pozostałych, niemniej jednak podkreślić należy powrót do formy Michalskiego II. który był inicjatorem lwiej części akcji łodzian. Radzimy kapitanowi związkowemu zwrócić uwagę na tego zawodnika przy zestawieniu piątki ofenzywnej na Lwów.

Do dobrej gry ataku dostroiła się w zupełności zawsze pracowita i ofiarna pomoc, a reszty dopełniła trójka defenzywna, która miała słabe okresy jedynie na początku meczu.

Zespół robotniczy z Zagłębia stawiał łodzianom dzielny opór szczególnie do przerwy. Ślązacy bronili się dobrze, próbowali nawet przejść do kontrofenzywy, ale w drugiej połowie osłabli na siłach, nie będąc w stanie przeciwstawić się krótkiej przyziemnej grze przeciwnika.

Mecz należał do b. interesujących i mimo dużego upału prowadzony był w żywym tempie. Gospodarze z miejsca ujmują inicjatywę i przeprowadzają szereg groźnych akcji. Napastnicy a zwłaszcza Seidel nie mają jednak szczęścia, marnując szereg doskonałych okazji.

Pod koniec pierwszej połowy ambitni goście rewanżują się groźnymi wypadami, z których jeden o mało nie kończy się zdobyciem bramki. Wynik 0:0 utrzymuje się do końca pierwszej połowy.

Drugą połowę meczu rozpoczyna UT. sensacyjnie. Już w pierwszej minucie po rzucie z rogu uzyskuje Królasik pierwszą bramkę. W trzy minuty później ładna akcja gospodarzy zmusza bramkarza gości do opuszczenia świątyni i przytomny Michalski strzela celnie do pustej bramki. W minutę później pada dla UT. trzecia bramka strzelona efektownie przez Królasika. Po tej bramce tempo gdy nieco słabnie, mimo to UT. ma nadal szereg doskonałych pozycji, lecz pechowo grający Seidel nie trafia do bramki nawet z najbliższej odległości.

Wynik 3:0 utrzymuje się do 85 minuty meczu, gdy nieoczekiwanie Królasik ryzykuje przebój i strzela ostro. Piłka odbija się od słupka, a następnie od bramkarza gości i rekoszetem wpada do siatki. Na dwie minuty przed końcem udaje się wreszcie Seidlowi strzelić bramkę i przy stanie 5:0 odgwizduje sędzia p. Śliwiński ciekawe zawody.

Opuszczającą boisko drużynę UT. żegna publiczność oklaskami. (k)

Nowy zamach bombowy w Haifie

Teroryści arabscy rzucili bombę na autobus żydowski.—Jedna osoba zabita, 11 rannych.—Wojsko stoczyło walkę z arabami

Haifa, 31 lipca.

Arabscy terroryści dokonali dziś ZAMACHU BOMBOWEGO NA AUTOBUS ŻYDOWSKI w Haifie, który spowodował liczne ofiary w ludziach, 20-letnia Sara Mizrachi zabita została na miejscu, 40-letni Mendel Czuchowski w stanie groźnym przewieziony został do szpitala „Hadassa". Pozatym DWUCH PASAŻERÓW JEST CIĘŻKO RANNYCH I OŚMIU LŻEJ. Zamach dokonany został w dzielnicy Hallicah w Haifie.

Zamachowcy zdołali się ukryć.

Jerozolima, 31 lipca.

Terroryści ostrzeliwali dziś trzech członków kwucy na obszarze Hulta (niedaleko Huleh). Jeden z chaluców Baruch Diamand został lekko zraniony.

Jerozolima, 31 lipca.

Dobrze uzbrojona banda terrorystów ZAATAKOWAŁA ODDZIAŁ WOJSKA niedaleko Beisanu. Rozgorzała KRWAWA BITWA w wyniku której terroryści ponieśli dotkliwe straty. Po klęsce terroryści się wycofali i wielu z nich uciekło na drugą stronę Jordanu. Pięciu terrorystów arabskich zostało zabitych.

Jerozolima, 31 lipca.

(Pat) — W pobliżu stacji Kalkilie uzbrojona grupa terrorystów zaatakowała robotników, pracujących przy torze kolejowym, w tej samej okolicy znaleziono zniekształcone zwłoki zamordowanego Araba.

Władze policyjne dokonały licznych aresztowań w Napluzie.

Jerozolima, 31 lipca.

(Pat) — W ciągu trzech tygodni od 1 do 9 lipca r.b. zabite zostały w Palestynie 123 osoby, w tym 75 Arabów, 36 Żydów i 2 żołnierzy angielskich, rannych w tym okresie było 195 Arabów i 124 Żydów.

Nowy Jork, 31 lipca.

„New York Times" donoszą z Jerozolimy, że w porozumieniu z Rachebbey-Naszaszibim rząd Iraku zwrócił się do rządu angielskiego w imieniu własnym, Saudii i Jemenu, z postulatem utworzenia państwa palestyńsko-transjordańskiego. Według tego projektu Anglia zatrzymałaby mandat nad Palestyną jeszcze 10 lat, przy zachowaniu dotychczasowej proporcji narodowościowej i samorządów miejskich w kraju.

Londyn, 31 lipca.

„Manchester Guardian" zamieszcza list otwarty niejakiego Bernarda Rosenblatta, który zawiera projekt federalnego złożonego z Palestyny, Transjordanii i angielskiego obszaru mandatowego obejmującego miejsca Święte różnych wyznań. Polityką zagraniczną tej federacji kierować ma Anglia. Według omawianego projektu państwo żydowskie składałoby się z Galilei, Emek i pasu nadbrzeżnego aż do Gazy, obejmując też nowe dzielnice Jerozolimy. Rada federalna składać się ma z przedstawicieli wszystkich trzech państw w zasadzie parytetu. Przewidziana jest wspólna waluta, system celny i t.p. Federacja, miałaby powstać z inicjatywy Anglii i za zgodą Ligi Narodów. Autor projektu uważa państwo federalne za najlepsze rozwiązanie problemu, które zapewniłoby zarówno pokój, jak i dobrobyt i kontynuowanie imigracji żydowskiej do Palestyny.

Imigracja do Palestyny nie będzie wstrzymana

Oświadczenie ministra kolonii przed zamknięciem sesji parlamentarnej

Londyn, 31 lipca.

Na ostatnim przed feriami posiedzeniu Izby Gmin minister kolonii Malcolm Mac Donald w odpowiedzi na zgłoszone interpelacje złożył szereg wyjaśnień w sprawie dalszej polityki w Palestynie.

W związku z interpelacją posła Creech Jones Mac Donald oświadczył, iż nie może na razie ustalić wysokości strat spowodowanych przez rozruchy palestyńskie. Co się tyczy pytania, czy rząd po feriach będzie mógł złożyć oświadczenie o przyszłej polityce w Palestynie Mac Donald odparł, iż trudno jest przewidzieć kiedy takie oświadczenie będzie możliwe, lecz godzi się z tym, iż jest wskazanem, aby ukazało się ono jak najrychlej.

W odpowiedzi na interpelację posła Grosseley minister kolonii stwierdził, iż rząd NIE ZAMIERZA ZAWIESZAĆ IMIGRACJI DO PALSTYNY i nie zastosuje innych kroków prócz wydanych już ograniczeń.

Poseł Crosseley: Czy minister bierze pod uwagę, że w celu odprężenia sytuacji imigracja była już dwukrotnie zawieszana, raz przez lorda Samuela, zaś drugi raz przez sir John Chancellora?

Pytanie to pozostało bez odpowiedzi.

Na interpelacje posła Maudera Malcolm Mac Donald odpowiedział, że oprócz 758 Żydów należących do regularnej policji zmobilizowano 3.040 żydowskich policjantów pomocniczych oraz rezerwę liczącą 2.400 osób. Propozycję utworzenia specjalnej żydowskiej formacji wojskowej dla obrony obszarów, które wejść mają w skład państwa żydowskiego, uważa on za niepraktyczną i zbędną.

• • •

Londyn, 31 lipca.

Premier egipski Machmud Pasza, który bawi obecnie w Londynie odbył konferencję z ministrem kolonii Malcolm Mac Donald. Jak komunikują, w toku konferencji omówiono też obecną sytuację w Palestynie.

„Aryzacja" Austrii

Służące, które zntrudnione były u Zydów wysyłane są na wieś

Wiedeń, 31 lipca.

(Pat) — Zagadnienie powstało na skutek usunięcia z dniem 1 sierpnia służących ze służby u Żydów, rozwiązane zostało rozporządzeniem gauleitera Globocnika w ten sposób, że wszystkie te służące, które przybyły do miast austriackich 1 sierpnia 1936 r., zmuszone są powrócić na wieś do swoich miejsc rodzinnych i poświęcić się pracy na roli. Pozostałą częścią służących zajmie się niemiecki front pracy.

Wiedeń, 31 lipca.

(Pat) — Powtarzające się akcje oznaczania w porze nocnej szyb i zaluzyj sklepów żydowskich napisami, wskazującym ludności żydowskiej pochodzenie właścicieli sklepów potępił ostro gauleiter Globocnik, zapowiedział on natychmiastowe karanie tych, którzy szkodzą niepotrzebnie legalnej akcji odżydzania sklepów, gdyż — jak oświadczył on, — „wszyscy członkowie partii mogą być spokojni, że przy odżydzaniu nie zapomnimy o żadnym sklepie żydowskim".

• • •

Wiedeń. 31 lipca.

(PAT) Zarząd m. Wiednia ogłosił, że z dn. 1 sierpnia wszystkie małżeństwa, zawierane być mogą tylko w urzędach stanu cywilnego. Dla Żydów dostępny będzie tylko jeden urzad stanu cywilnego, mieszczący się w 2-ej dzielnicy miasta.

Akcja antysemicka w Gdyni

Warszawa, 31 lipca.

Do Warszawy nadeszły wiadomości o wzmożeniu się akcji antyżydowskiej w Gdyni.

W ostatnich dniach w restauracjach, kawiarniach i dancingach ukazały się szyldziki z napisem: „Żydzi nie pożądani".

Akcja ta została zainicjowana przez jednego z kupców poznańskich. który jak ustalono, jest w stałym kontakcie handlowym z Żydami.

Kursy lotnicze dla Żydów w Polsce

Pierwszy żydowski pilot

Warszawa, 31 lipca.

Komitet dla ufundowania eskadry lotniczej im. „Młodzieży Żydowskiej", który przekazał dnia 8 maja pierwszy samolot tejże eskadry, czyni obecnie starania o wybudowanie dalszych jednostek eskadry i przekazania ich Armii. Równocześnie stara się komitet o wyszkolenie młodych lotników żydowskich, przyczym zamierza ubiegać się o udostępnienie młodym lotnikom żydowskim samolotów przez niego ufundowanych. Niezależnie od tego, czyni komitet starania w kierunku doszkolenia zaawansowanych już w szybownictwie młodzieńców żydowskich. W ubiegłym tygodniu udała się już na szybowisko pierwsza grupa młodzieży żydowskiej, w tej liczbie p. Naftal Grinbaum, który posiada już kategorie „A" i „B" pilota szybowcowego, obecnie zaś szkoli się celom uzyskania najwyższej kategorii lotniczej kat. „C". Będzie to pierwszy w Polsce lotnik żydowski o tak wysokich kwalifikacjach lotniczych. P. Grinbaum obejmie następnie kierownictwo żydowskich kursów lotniczych, które uruchomi komitet w porozumieniu z odnośnymi władzami.

„Front Młodożydowski" w Zduńskiej Woli

Warszawa, 31 lipca.

W Zduńskiej Woli powstał oddział Frontu Młodożydowskiego. na którego czele, jak wiadomo stoi adw. Wilhelm Rippel.

W Zduńskiej Woli kierować będzie oddziałem mieszkaniec tamteiszy Saul Kibel.

„Paragraf aryjski" w Agfie

Warszawa, 31 lipca.

W ubiegłym tygodniu w miejscowym przedstawicielstwie niemieckiej fabryki materiałów fotograficznych „Agfa" (Żurawia 23) został ostatecznie przeprowadzony, zgodnie z nakazem berlińskiej centrali — „aryjski paragraf".

W związku z tym usunięto kilku pracowników.

Główne pozycje obrotu „Agfy", wywożącej olbrzymie sumy do Trzeciej Rzeszy, to błony fotograficzne i surowiec filmowy.

P. J. Rutkowski—kierownik propagandy organizacyj oenerowskich

Warszawa, 31 lipca.

Wileńskie „Słowo" podaje, że Jerzy Rutkowski, były kierownik Z.M.P. obecnie NOR-u obejmuje w niedługim czasie kierownictwo propogandy Porozumienia Organizacyj Narodowo-Radykalnych, na którego czele stoi Bolesław Piasecki.

Niemiecki przymus rejestracyjny

obejmuje też kapitały zagraniczne Zydów

Londyn, 31 lipca.

Jak donosi „Daily Telegraph and Morning Post", uchodźcy żydowscy z Niemiec, którzy mieszkają obecnie w Anglii, są bardzo zaniepokojeni z powodu wydania dekretu rządu niemieckiego w sprawie rejestracji wszystkich kapitałów w najbliższym czasie. Jak obliczają, Żydzi niemieccy inwestowali w Anglii w ciągu ostatnich 5 lat w różnych przedsiębiorstwach przeszło 5 milionów f. szt. Uchodźcy obawiają się zarejestrować swe kapitały, gdyż istnieje duże prawdopodobieństwo ich konfiskaty. Uchylenie się zaś od rejestracji może pociągnąć za sobą represje w stosunku do krewnych w Niemczech: Przymus rejestracyjny obejmie nietylko majątki w Rzeszy, lecz również za granicą w postaci depozytów bankowych, biżuterii i t.p.

Min. Beck w drodze do Oslo

Goeteberg, 31 lipca.

(Pat) — Minister spraw zagranicznych Józef Beck w towarzystwie małżonki przybył dziś na pokładzie statku „Holland" do Goeteborgu, po czym udał się w dalszą drogę do Oslo.

Walki religijne w Indiach

67 zabitych, 420 rannych

Rangun, 31 lipca.

(Pat) — W miejscowości Mandalay odległej o 65 klm. na północ od Rangunu wydarzyły się poważne zajścia na tle antagonizmów religijnych. W walkach ulicznych zginęło 67 osób a 420 odniosło rany. Szkody wyrządzone przez motłoch, który podpalał i rabował sklepy oceniają na kilka milionów funtów.

B. prefekt rumuński zdefraudował 5 milionów lei

Czerniowce, 31 lipca.

(Pat) — W Romanesti władze rumuńskie aresztowały b. prefekta Jonela Veleanu oraz naczelnego inżyniera Russu, którzy dopuścili się sprzeniewierzenia 15 milionów lei z kasy prefektury. Aresztowany prefekt był członkiem b. partii liberalnej.

Najpiękniejsza księżniczka na tronie Rumunii

Królowa Maria wywierała decydujący wpływ na politykę swego kraju. — Dzięki jej zabiegom Rumunia przyłączyła się podczas wojny do państw sojuszniczych

Jak królowa Maria broniła interesów Rumunii na konferencji pokojowej w Wersalu?



(z) Prasa angielska poświęciła w ostatnich dniach wiele miejsca wspomnieniom o zmarłej ostatnio królowej rumuńskiej Marii. Jest to zresztą zrozumiałe, albowiem królową łączyły z dynastią angielską węzły pokrewieństwa. Zanim została ona królową rumuńską, była księżniczką Kentu i — jak twierdzą dzienniki angielskie — pozostała nią w sercu do końca swego życia.

Królowa Maria urodziła się w dniu 20 października 1875 r. w posiadłości Istwell-Park w hrabstwie Kent, gdzie mieszkali wówczas jej rodzice, drugi syn królowej Wiktorii, książę Edynburski z małżonką, wielką księżną Marią, córką cara Aleksandra II. Księżniczka, w której żyłach płynęła równocześnie krew niemiecka i rosyjska, otrzymała angielskie wychowanie.

Po ukończeniu 17-go roku Maria poślubiła następcę tronu rumuńskiego, księcia Ferdynanda i przybywszy do Rumunii, odczuła nieznośnie ciężar etykiety dworskiej. Atmosfera, panująca na dworze rumuńskim, była przeniknięta duchem niemieckim. Kochająca wolność młoda księżna, już wówczas uchodząca za najpiękniejszą z księżniczek europejskich, czuła się początkowo źle w swej nowej ojczyźnie. Odetchnęła pełną piersią, gdy jej mąż, jako król Ferdynand, w 1914 r. wstąpił na tron.

„Daily Express" przypomina, że w okresie wielkiej wojny królowa Maria pracowała niestrudzenie, stając się wbrew oporowi wielu ministrów główną doradczynią swego męża nawet w kwestiach polityki wewnętrznej i zagranicznej. Jej wpływom przypisać należy przyłączenie się Rumunii do państw sojuszniczych.

Królowa nie pozwoliła usunąć się na plan drugi również po wojnie. Towarzyszyła ona swemu mężowi również do Paryża, ażeby wziąć tam udział w rokowaniach pokojowych. Tu właśnie przejawiła się niezwykła jej zdolność stwarzania niezbędnych efektów teatralnych, tak silnie oddziaływujących na wyobraźnię mas.

W Paryżu królowa Maria występowała nie jak monarchini niewielkiego państewka bałkańskiego, lecz jak kobieta, zdająca sobie sprawę ze swej siły. Cały Paryż począł mówić o bagażu, zawierającym 60 rozmaitych toalet, 31 płaszczy, 22 futer, 29 kapeluszy, 83 pary pantofli i kasetkę z pięknymi klejnotami.

Na konferencji wersalskiej, na której była obecna, w chwili, gdy była mowa o Rumunii, królowa podniosła się z miejsca i oświadczyła: „Panowie, przybyłam tu, ażeby zapewnić Rumunii miejsce wśród innych narodów".

Istotnie udało to się jej: do Paryża przybyła Maria Rumuńska jako królowa niewielkiego państwa, liczącego 8 milionów mieszkańców, a opuściła stolicę nadsekwańską jako władczyni 18-tu milionów.

Zmarła monarchini nie liczyła się z ogólnie obowiązującymi tradycjami, czym zasłużyła sobie na nazwę „rewolucjonistki na tronie". Gdy Rumunia zabiegała o uzyskanie w Ameryce poważnej pożyczki, królowa udała się osobiście do USA i zadziwiła jankesów z jednej strony swym demokratyzmem, a z drugiej tymi właśnie zewnętrznymi efektami, które zapewniały jej wszędzie powodzenie. Rozjeżdżała po Ameryce luksusowym „Rolls-Royce'm". zadziwiała Amerykanki swymi toaletami, a jednocześnie, ku niemałemu zgorszeniu innych monarchiń europejskich, nie zawahała się dać swojej fotografii z własnoręcznym podpisem poważnej firmie, wyrabiającej kremy do twarzy i pozwoliła na zużycie tego zdjęcia do celów reklamowych. Nadto królowa napisała szereg artykułów dla jednego z koncernów prasowych i zainkasowała zarówno za swą pracę dziennikarską, jak i za fotografię bardzo poważne kwoty.

W życiu rodzinnym królowa nie zaznała szczęścia: mąż jej, król Ferdynand, umarł po krótkotrwałym panowaniu na raka, syn Karol z powodu romansu z p. Lupescu, zrezygnował z tronu, na który po latach wrócił, lecz mimo to rozwiódł się ze swą małżonką królową Heleną. Na tle romansu z p. Lupescu królowa miała z synem bardzo poważne scysje. Drugi syn, Mikołaj, również na tle osobistym, zmuszony był do opuszczenia kraju, i wrócił dopiero po śmierci swej matki. Trzeci wreszcie syn, książę Mercia, umarł w 1916 r. na tyfus. Dwie córki Marii Rumuńskiej zasiadły na tronie, lecz pierwsza z nich, księżniczka Maria, małżonka króla jugosłowiańskiego, Aleksandra, została wdową naskutek zamachu terrorystycznego w Marsylii, a druga, księżniczka Elżbieta, która poślubiła króla greckiego Jerzego, po kilkuletnim pożyciu rozwiodła się z nim. Trzecia córka Ileana wyszła za mąż za arcyks. Antoniego Habsburga.

Królowa Maria Rumuńska, czując zbliżający się koniec, odezwała się pewnego razu: „Nie szkodzi, kochałam wiele i mnie kochano wiele w życiu"...



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

PONIEDZIAŁEK, dnia 1-go sierpnia 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.45: Muzyka (płyty). 6.45—7.00: Gimnastyka 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka poranna w wykonaniu Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego (z Poznania). 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa 12.03—13.00: Audycja południowa 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.15: Współczesna rosyjska muzyka klasyczna (płyty). 14.15—14.20: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.20—15.15: Koncert życzeń. 15.15—15.30: „Moje wakacje" — powieść Starego Doktora dla dzieci. 15.30—15.45: Literatura przez mikrofon dla wszystkich—fragment z powieści J. I. Kraszewskiego p. t. „Stara baśń". 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.45: Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry pod dyr. Bronisława Nagujewskiego (z Łodzi na W.R.P.). 16.45—17.00: „W królestwie milionów słoni" — Roman Fajans.

17.00—17.10: Pogadanka aktualna.

17.10—17.50: Audycja wymienna z Katowic.

17.50—17.55: O wszystkim po troszku.

17.55—18.00: Odczytanie programu.

18.00—18.10: Pogadanka sportowa.

18.10—18.30: Pieśni Verdi'ego w wykonaniu Jadwigi Borczowskiej, akompaniuje Wacław Geiger (z Krakowa).

18.30—19.00: „Fortepian i książka" — II-ga audycja — „O świcie", w opracowaniu Napoleona Fanti'ego, wykona Włodzimierz Trocki — fortepian i recytatorzy (z Wilna).

19.00—79.20: Audycja żołnierska.

19.20—19.30: Pogadanka aktualna.

19.30—20.45: Koncert rozrywkowy (z Torunia). „Wisłą do polskiego morza". Wykonawcy: Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. Aniela Szlemińska — sopran, Henryk Ładosz — konferansjerka, „Czwórka Radiowa".

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: Pogadanka aktualna.

21.00—21.10: „Życie m. Łodzi" — „Z życia robotników łódzkich" — felieton, wygłosi ks. kanonik Stanisław Nowicki.

21.10—21.50: Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego.

21.50—22.00: Wiadomości sportowe.

22.00—22.05: Wiadomości sportowe lokalne.

22.05—23.00: Muzyka taneczna i piosenki (pł.)

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.30 RADIO PARIS: „Antar" — pieśń bohaterska Duponta.

20.45 WIEŻA EIFFLA: Koncert gal. z Vichy.

20.55 BUDAPESZT: Recital fortepianowy E. Dohnanyi'ego.

21.10 MEDIOLAN: „La reginetta delle rose" — Operetka Leoncavalla.

21.30 RZYM: Koncert symfoniczny z Bazyliki di Massenzio Dyr. R Zandonai.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Henlein konferuje z Hitlerem

na igrzyskach sportowych we Wrocławiu. — Henleinowcy maszerowali bez czeskiej flagi państwowej

Berlin, 31 lipca.

(PAT). Do Wrocławia, gdzie odbywają się dzisiaj uroczystości zakończenia igrzysk sportowych, przybył również kanclerz Hitler. Jednoczesny pobyt we Wrocławiu kanclerza i prawie wszystkich czołowych dygnitarzy Rzeszy i przywódców partyjnych Goebbelsa, Fricka, Rusta, gauleitera Seyss-Inquarta, przewódcy S. S. Himmlera, dr. Leya, Tschammer und Osten i przede wszystkim Konrada Henleina. który wciąż jest przedmiotem owacyj jest w tutejszych kołach politycznych i zagranicznych żywo komentowany. Koła te przypuszczają, że kanclerz korzystając z pobytu we Wrocławiu odbędzie rozmowę z Henleinem.

Berlin, 31 lipca.

(PAT). W nocy z 29 na 30 bm. dokonano w jednej z restauracji na Starym Mieście w Pradze napadu na lekarza dr. Stelziga, narodowości niemieckiej.

„Berliner Boersen Ztg." usiłuje nadać temu zajściu polityczne znaczenie komentując pobicie dr. Stelziga, jako przykład upośledzenia obywateli narodowości niemieckiej.

Praga, 31 lipca.

(PAT). Jak wiadomo, w czasie zlotu sokolskiego w Pradze czescy sokoli z Wiednia musieli występować z państwową chorągwią niemiecką na wyraźne żądanie poselstwa niemieckiego w Pradze. Wówczas prasa czechosłowacka postawiła sprawę w ten sposób, że wobec tego niemieccy gimnastycy z Czechosłowacji na zjazd we Wrocławiu powinni występować pod chorągwią czechosłowacką.

Obecne wszakże generalny konsul czechosłowacki w Berlinie otrzymał list od kierownictwa zjazdu w Wrocławiu, z którego wynika, że gimnastycy z Czechosłowacji nie wystąpią pod chorągwią czechosłowacką, ponieważ nie są uważani za obcych obywateli ale za członków wielkiego niemieckiego związku gimnastycznego.

nieważ na stadionie w czasie ćwiczeń
nieważ na staionie w czasie ćwiczeń mają być wywieszone chorągwie tych wszystkich państw z których przybyli chali gimnastycy na zjazd.

Budowa rurociągów podziemnych we Francji,

które doprowadzać będą benzynę z brzegów Atlantyku do centrum państwa

Paryż. 31 lipca.

(PAT) „Figaro" donosi, iż „komitet materiałów pędnych" powziął decyzję budowy rurociągów, które beda doprowadzały benzynę i oleje z brzegów Atlantyku do centrum Francji. Długość tych rurociągów ma siegać 450 kilometrów. Koszty budowy wyniosą około 150 milionów franków. Rurociągi te zapewnią nieprzerwane zaopatrywanie w materiały pedne armii i awiacji. Rury będą umieszczone pod ziemią, co uniemożliwi ich zniszczenie. Budowa rurociągów będzie rozpoczeta w pobliżu St. Nazaire. Punkt końcowy będzie znajdował sie w pobliżu Montargis. Rurociągi będą posiadały liczne rozgałęzienia.

* * *

Bagdad. 31 lipca.

(PAT) Rząd Iraku postanowił przystąpić do eksploatacji pól naftowych w okolicy Basorah. Koncesja została udzielona towarzystwu, które obecnie eksploatuje rurociągi w Haifie i Tripoli. Towarzystwo to w rzeczywistości już obecnie posiada monopol na eksploatację pól naftowych Iraku.

Katastrofa lotnicza podczas pogrzebu kpt. Jonescu w Czerniowcach

Czerniowce, 31 lipca.

(Pat) — Podczas uroczystości pogrzebowych kapitana Jonescu w Czerniowcach, zabitego w katastrofie lotniczej na Bukowinie, jeden z samolotów rumuńskich, który oddawał ostatnią cześć zmarłemu, przelatując nad cmentarzem, stanął nagle w płomieniach z powodu defektu motoru. Samolot zmuszony był lądować, przy czym został ciężko uszkodzony, pilot i mechanik wyszli z wypadku bez szwanku.

25 lekarzy przystąpi do nostryfikacji doplomów zagranicznych

Warszawa 31 lipca.

Zgodnie z decyzją władz uniwersyteckich, przystąpi w nadchodzącym roku akademickim 1938/39 do nostryfikacji dyplomów zagranicznych 25 absolwentów wydziałów lekarskich. Po kilkuletniej przerwie Uniwersytet J. P. wiosną r. b. wznowił nostryfikację dyplomów zagranicznych lekarzy w Polsce, rozkładając podania nostryfikatów na okres 3-letni.

WIELKI SEZON PIĘŚCIARZY

Zarząd P.Z.B. zapoznaje opinię ze swymi planami na nadchodzący sezon

Poznań, 31 lipca.

W dniu wczorajszym odbyła się zwołana przez Polski Związek Bokserski w porozumieniu ze Związkiem Dziennikarzy Sportowych konferencja prasowa przy udziale reprezentantów prasy sportowej zarówno miejscowej, jak i zamiejscowej.

Konferencję zagaił prezes Polskiego Związku Bokserskiego mjr. dr. Mirzyński, przedstawiając zebranym dziennikarzom program prac Polskiego Związku Bokserskiego. Prezes Mirzyński stwierdził, że obecny rok będzie bardzo ożywiony pod względem międzypaństwowych imprez bokserskich, jako też poświęcony będzie pracy nad przysposobieniem narybku pięściarskiego, jako też odpowiedniego przygotowania do mistrzostw Europy w Dublinie, by utrzymać zdobyty przez Polskę tytuł mistrza drużynowego Europy.

Dla przysposobienia rezerw bokserskich i wyszkolenia pięściarzy w okręgach i klubach służyć bedzie centralny kurs instruktorski, który zorganizowany przez Polski Związek Bokserski odbędzie się w Poznaniu w czasie od 16.VIII do 3.IX b. r. w ośrodku WF przy ul. Bukowskiej.

Kurs posiadać będzie 16 dni wykładów. Prelegentami będą: przybyły ostatnio z Ameryki trener związkowy Sztam oraz pp. Rybarczyk, Bielewicz, dr. Gołębski, względnie dr. Klemczak, następnie dr. Grodzicki i Chojnicki z Torunia.

Kursiści otrzymaja wykłady wydane drukiem, przy czym 30 z nich skończy kurs na koszt PZB. Ogółem powołanych zostało na kurs 46 osób, przy czym resztę kursistów utrzymywać będą okręgi.

Po ukończeniu kursu absolwenci jego będą zmuszeni na wezwanie okręgów pracować nad przysposobieniem rezerw bokserskich, pod zagrożeniem odebrania im praw instruktorskich i zapłacenia 200.— zł. kary.

Dotychczas z 46 powołanych osób zgłosiło się już 21 przy czym okręgi wileński i warszawski nie nadesłały jeszcze list kandydatów, którzy przybędą na kurs.

W tej chwili lista kursistów przedstawia się następująco: Pomorze: Chojnicki (Gryf) Karnat (WKS, Grudziądz) i trener okręgowy Kaliniak. Niepewny jest przyjazd Stępniaka (Sokół) i Matuszewskiego (Flota). Z okręgu katowickiego przybędą: Wende (PKS, Katowice) i Cichy (ZS Katowice), jako też Wieczorek z Dębu, niepewny przyjazd Pawlicy (PKS Katowice) i trenera okręgowego Snopka. Z okręgu wołyńskiego mają przybyć Głon i Bukowiecki z Janowej Doliny, z okręgu wileńskiego Mirynowski (Śmigły) i Motorski (Elektrit), z Lublina Zaleski, Kiszczyński i Iwański, z Krakowa Jodłowski (Wisła) niepewny przyjazd Moskala. Ze Lwowa przybędą Bolibrzuchowski (Pogoń) Wagner (Czarni) niepewny przyjazd Wójcika (Lechia). Z Łodzi przybędą: Majer (Geyer), Nowak (Krusze i Ender), Cyranek (Zjednoczenie), Gołębiowski (IKP) niepewny przyjazd Konarzewskiego, Pawlaka (IKP) i Seidlera (Sokół). Z Warszawy zawezwani zostali Monasterzyski, Strelau (PZL), Cendrowski, Seweryniak, Boski, Majer i Małecki, z Białegostoku przybędą Rozenblum (Jagiellonia), Witczak, niepewny przyjazd Surmacza, wreszcie okręg poznański przysłał okręgowego trenera Kolasińskiego, Jutkowiaka (HCP), Szydlę (Warta) niepewny udział Majchrzyckiego (Sokół) Kołkowskiego (HCP) Arskiego (Warta).

Jeżeli chodzi o spotkania międzypaństwowe to sprawę tę referował wiceprezes Rybarczyk, przewodniczący wydziału sportowego.

Stwierdził on, że Polski Związek Bokserski postanowił utrzymać spotkanie z silnymi zespołami jak Włochy, Niemcy, Węgry, Szwecja, nawiązać kontakt z Anglią. Odbyć po raz pierwszy spotkania z reprezentacjami słabszymi, które walczyć będą z naszą drugą reprezentacją, wreszcie nawiązać nowy kontakt z Szwajcarią, Danią, Holandią i Luksemburgiem.

Pierwszym spotkaniem będzie mecz międzypaństwowy 6 sierpnia z Włochami w Wenecji, przy czym z kolei reprezentacja nasza rozegra mecz międzymiastowy w Rimini.

7 listopada reprezentacja nasza walczyć będzie z Niemcami w Kolonii a równocześnie drugi skład spotka się z reprezentacją Estonii w Łodzi.

11 grudnia odbędzie się spotkanie Polska — Szwajcaria w Warszawie, Szwajcarzy następnie jako reprezentacja Genewy stoczą spotkanie z reprezentacją jednego z miast polskich.

Tego samego dnia t. j. 11 grudnia odbędzie się spotkanie Polska — Łotwa przypuszczalnie w Gdyni, przy czym reprezentacja Łotwy również jeszcze rozegra jedno spotkanie międzymiastowe.

15 stycznia polska reprezentacja spotka się ze Szwecją i przypuszczalnie rozegra mecz międzypaństwowy z Danią.

19 lutego odbędzie się spotkanie Polska—Węgry w Poznaniu z tym, że reprezentacja węgierska rozegra również spotkanie międzymiastowe.

19 marca odbędzie się mecz Polska—Finlandia oraz następnie spotkanie międzymiastowe, spotkanie Łotwa — Polska w Rydze oraz w czerwcu mecz z Niemcami na wolnym powietrzu. Mecz z Niemcami zakończy kalendarzyk naszych imprez międzynarodowych.

Przypuszczalnie odbędzie się, jak już wyżej zaznaczyliśmy, również w bieżącym sezonie spotkanie z reprezentacją Anglii, jednakowoż sprawę tę rozstrzygnie walne zebranie angielskiego związku bokserskiego, które odbędzie się we wrześniu b. r. Data i miejsce spotkania na razie z tych względów nie mogły być ustalone.

W pertraktacjach są również spotkania z Luksemburgiem i Holandią w terminach dublowanych dla drugiej reprezentacji.

Mistrzostwa Europy w Dublinie, będą ukoronowaniem naszych walk o prymat w pięściarstwie europejskim.

PZB zamierza zorganizować w bieżącym sezonie dwa obozy treningowe dla zawodników, a to przed spotkaniami Polska—Niemcy oraz przed mistrzostwami Europy.

Mistrzostwa Polski w grupach odbędą się w Wilnie, Katowicach, Równem i Toruniu, finałowe zaś w Katowicach.

Z kolei odbyła się dyskusja w czasie której przemawiał prezes Związku Dziennikarzy Sportowych red. Świdziński oraz red. red. Sołtykowski, Śmigiak, Bardasz i Piechocki.

W czasie dyskusji omówiono szczegółowo współpracę Polskiego Związku Bokserskiego z prasą sportową.

Niemcy—Jugosławia 3:2

Nieoczekiwany wynik finału o puchar Davisa

BERLIN, 31 lipca.

W niedzielę zakończony został mecz tenisowy Niemcy—Jugosławia, który przyniósł zwycięstwo Niemcom 3:2. Zwycięstwo Niemiec w finale strefy europejskiej o puchar Davisa jest największą niespodzianką tegorocznego sezonu tenisowego.

W ostatnim dniu spotkania Henkel pokonał Palladę stosunkowo łatwo 6:3, 7:5, 6:1.

W pierwszym secie Niemiec ma dużą przewagę i rozstrzyga seta na swoją korzyść bez większego wysiłku. W drugim secie stroną atakującą jest Jugosłowianin, który przez pewien czas prowadzi, ale przy stanie 4:4 Henkel przejmuje inicjatywę i dzięki lepszej grze przy siatce wygrywa seta. W trzecim secie Pallada nie stawia już większego oporu i oddaje seta prawie bez walki.

Niemcy mając wygrany już mecz, wycofały Metaxę i na jego miejsce wystawiły rezerwowego Redla. Kukuljevic wygrał z Redlem bardzo łatwo w 3-ch setach 6:4, 6:3, 6:2.

Zwycięstwo kolarzy Syreny

w wyścigu jubileuszowym Ł. T. K.

Łódź, 31 lipca.

Drużynowy wyścig jubileuszowy ŁTK zgromadził na starcie jedynie sześć zespołów, w tym dwaj warszawskie Syreny i Orkanu. Mimo nikłej liczby uczestników wyścig był jednak bardzo ciekawy ze względu na dobrą formę, i ładną jazdę zespołową warszawskiej Syreny, która też wyścig wygrała z dość znaczną przewagą przed jubilatami i zespołem Orkanu.

Syrena jechała w składzie Starzyński, Cieniewski, Napierała i Michalak uzyskując czas 8,23.59.7 (czas liczy się tylko pierwszych trzech). ŁTK 8.54.12, Orkan 8.58.15. ŁKS 8.58,21.1. Norblin Głowno 9.03.31.8. Zjednoczone 9.16.36.

Indywidualnie na pierwszych czterech miejscach uplasowała się zwycięska czwórka Syreny w następującej kolejności Starzyński 2:47.53.5, Cieniewski 2.47.53.5, Napierała 2.48.12.8, Michalak 2,48.39.8. Dalej uplasowali się Derwisiński, Błaszczyński, Pietraszewski (z ŁTK) Bienko, Bober, Ignaczak (z Orkanu) i Leśkiewicz.

W klasyfikacji o puchar jubileuszowy ŁTK po dwuch latach prowadzą jubilaci. Zwycięski zespół Syreny zdobył piękny puchar „Stomilu" a Michalak otrzymał w nagrodę zegarek ufundowany przez redakcję „Expressu".

Organizacja zawodów bardzo dobra.

Polska pokonała Czechosłowację 4:1

w meczu tenisowym o puchar królowej Marii

Warszawa, 31 lipca.

W niedzielę zakończył się w Warszawie międzypaństwowy mecz tenisowy pań Polska — Czechosłowacja o puchar królowej Marii Jugosłowiańskiej i mistrzostwo środkowej Europy. Zwyciężyła Polska w stosunku 4:1. Jedyne zwycięstwo dla Czechosłowacji uzyskała Hein-Mueller nad młodziutką Łuniewską. We wszystkich innych spotkaniach zwyciężyły Polki.

Ostatniego dnia w niedzielę odbyły się pozostałe single. Hein-Mueller, jak już zaznaczyliśmy, pokonała Łuniewską w 2-ch setach 6:1, 6:1. W pierwszym secie Łuniewska zdobyła jedynie pierwszego gema, później rutynowana Czeszka przejmuje inicjatywę i wygrywa seta w ciągu 20 minut. W drugim secie zaznaczyła się dalsza przewaga Hein-Mueller. Jedynego gema zdobyła Polka przy stanie 3:0 dla Czeszki.

W drugim spotkaniu Jadwiga Jędrzejowska pokonała Deutsch łatwo w 2-ch setach 6:2, 6:0. Czeszka stawiła opór jedynie w pierwszym secie. Po zdobyciu pierwszego gema przez Polkę ogromnym wysiłkiem udało się wyrównać, a następnie po uzyskaniu dwóch dalszych gemów przez Jędrzejowską poprawiła na 3:2, ale to było już wszystko, na co stać było Czeszkę. Pozostałe gemy wygrywa Polka już bez najmniejszego wysiłku. W drugim secie zrezygnowana Deutsch nie stawiła już zupełnie oporu i oddaje seta bez walki.

Hebda wygrał turniej

o mistrzostwo wybrzeża

Gdynia, 31 lipca.

W niedzielę zakończył się w Gdyni ogólnopolski turniej tenisowy o mistrzostwo wybrzeża. Finały dały następujące wyniki:

W grze pojedyńczej panów Hebda pokonał Bełdowskiego 6:1, 6:3, 6:2.

W grze pojedyńczej pań Gaidzianka wygrała z Andrutówną 6:3, 6:4.

W grze podwójnej panów Hebda i Strzelecki pokonali Tłoczyńskiego i Księżopolskiego 6:0, 6:3, 6:1.

W grze mieszanej para Matuszewska — Bełdowski odnieśli zwycięstwo nad parą Andrutówna — Tłoczyński 2:6, 6:4, 11:9.

Polonia zremisowała z Jugosławią 2:2

Goście jugosłowiańscy zawodzą

Warszawa, 31 lipca.

Na boisku Polonii w Warszawie wobec 6000 widzów rozegrany został międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy stołeczną Polonią i drużyną białogrodzką Jugoslavia. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2. Do przerwy prowadzili goście 2:0.

Polonia wystąpiła bez Kuli i Nawrota, których zastąpili Ląskowski i Praski.

W pierwszej połowie goście mają znaczną przewagę. Prowadzenie zdobywa Perlic w 14-ej minucie. Na 3 minuty przed przerwą, środkowy napastnik Jugosłowian podwyższa wynik do 2:0. Polonia usiłuje kilkakrotnie przejąć inicjatywę, ale bez powodzenia.

Po zmianie pól do głosu dochodzą gospodarze, którzy już w 5-ej minucie przez Laskowskiego uzyskują 1-szą bramkę. W minutę później Polonia ma okazję podwyższenia wyniku z rzutu karnego, ale bramkarz Jugosłowian broni szczęśliwie. Wynik dnia ustalił Kisieliński na kwadrans przed końcem zawodów.

Naogół goście zawiedli. Mimo pewnej przewagi technicznej nie umieli rozstrzygnąć meczu na swoją korzyść. Braki techniczne gospodarze nadrabiali ambicją i ofiarnością.

Piłka nożna w Zgierzu

W dniu wczorajszym odbyły się w Zgierzu trzy towarzyskie spotkania piłkarskie. Sokół gościł u siebie B klasowy zespół warszawski Fala i odniósł zwycięstwo w stosunku 3:1 (1:0).

Boruta pokonała łódzki Widzew 4:1 a juniorzy Przybyłowianki pokonali juniorów Boruty 1:0.

Zakończenie Tour de France

Belgowie i Bartali wygrywają wyścig

Paryż, 31 lipca.

W niedzielę zakończył się odbywający się od miesiąca wyścig kolarski dookoła Francji.

Zgodnie z przewidywaniami pierwsze miejsce zajął Włoch Bartali, który olbrzymi dystans 4684 km. przebył w 148 godzin 24 minut 50 sekund. Drugie miejsce zajął Belg Vervaecke w ogólnym czasie 148:43:17. Trzecim był Francuz Cosson 148:54:16.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła ekipa belgijska przed ekipą francuską i ekipą włoską. Na ostatnich dwóch etapach ekipa francuska która znajdowała się na 3-cim miejscu za Włochami zdołała nadrobić różnicę czasu i odebrać kolarzom włoskim drugie miejsce.

Walka o pierwsze miejsce odbywała się prawie przez cały czas pomiędzy Włochem Bartali i Belgiem Vervaecke. Do 13-go etapu prowadził bezkonkurencyjnie Vervaecke, później jednak Belg miał aż 6 pęknięć opon, które spowodowały utratę dużo cennego czasu i objęcie prowadzenia przez Włocha. Bartali tylko dwukrotnie musiał zmienić gumy, przy czym za pierwszym razem jeden z jego kolegów oddał mu natychmiast do dyspozycji swoje koło. Bartali okazał się niezwyciężonym na wszystkich odcinkach górskich, Vervaecke natomiast był bezkonkurencyjny na terenach płaskich. Rewelacją zawodów był młodziutki francuski kolarz Cosson, któremu udało się zająć trzecie miejsce.

Rumunia przegrała 5:0
z Polską w tenisie

Bukareszt, 31 lipca.

W Brasovie zakończył się w niedzielę międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Rumunia. Zwyciężyła Polska w stosunku 5:0.

W niedzielę w pozostałych singlach Spychała pokonał Schmidta 6:4, 5:7, 8:10, 6:3, 6:4, a Baworowski odniósł zwycięstwo nad Tanasescu 2:6, 8:6, 6:1. Ze względu na zapadający zmrok Rumuni zrezygnowali z dalszej walki, oddając zwycięstwo Polakowi.

Na zawodach obecny był ambasador Polski w Bukareszcie.

Sokół—S.K.S. 3:3 (1:2)

Drużyna łódzkiego Sokoła, która pretenduje do kl. B. może się poszczycić dobrymi wynikami z drużynami kl. A, jak ŁTSG. Union-Touring, a ostatnio SKS.

Ambitni, młodzi gracze również i wczoraj walczyli ładnie, a co najważniejsze — skutecznie. Gdyby nie błąd obrońcy Sokoła, który kosztował drużynę utratę bramki, SKS zostałby pokonany na własnym terenie, przez zespół C-klasowy. Sukces Sokoła tym bardziej zasługuje na podkreślenie, że grał on bez najlepszych swych dwóch zawodników: Krawczyka i Meksy.

W SKS-ie zadowolili: Maciejak, Spychalski oraz Stefański.

W pierwszej części meczu przeważał SKS, następnie Sokół.

Na pół godziny przed końcem meczu podczas zderzenia z Jerakiem (Sokół) bramkarz Sarna z SKS doznał kontuzji; zastąpił go Wojciechowski bez powodzenia.

Bramki dla SKS-u uzyskali: Maciejak, Warchulski i Lubczyński, natomiast dla Sokoła wszystkie trzy gole zdobył Włodarczyk, młody, 18-letni zawodnik, zapowiadający się na dobrego piłkarza.

Zawody prowadził poprawnie p. Janczyk.

K.K.S. zdystansowało Zjednoczone
w rozgrywkach o wejście do klasy A

Łódź, 31 lipca.

W rozgrywkach o wejście do klasy A zaszły w ostatnich dniach duże zmiany, które zmieniły oblicze tabeli.

Po unieważnieniu meczu KKS—Zjednoczone, rozegranego w Łodzi, i porażce Zjednoczonych w Kaliszu, pierwsze miejsce w tabeli zajęła drużyna kaliska. O awansie do klasy A zadecyduje prawdopodobnie powtórzony mecz KKS—Zjednoczone w Łodzi.

Przebieg spotkań wczorajszych był następujący:

KKS—Zjednoczone 3:0 (3:0)

Mecz o wejście do łódzkiej klasy A wywołał w Kaliszu duże zainteresowanie. W pierwszej połowie kaliszanie mają więcej z gry, zdobywając trzy bramki ze strzałów Klimczaka (2) i Musioła.

W tym okresie ulega kontuzji bramkarz łodzian. Po zmianie pól przeważa Zjednoczone, mimo to wynik nie ulega zmianie.

Po zawodach gdy drużyna łódzka wsiadała do autobusu grupa wyrostków obrzuciła ją kamieniami. Zawezwano policję która położyła kres awanturom.

Concordia — Kruscheender 5:2 (2:1)

Piotrków, 31 lipca.

Mecz o wejście do klasy A przyniósł zasłużone zwycięstwo gospodarzom. Od większej porażki uchronił drużynę pabianicką świetnie grający bramkarz Bąkowski.

Bramki dla Concordii zdobyli: Jędrzejkiewicz (4) i Gromadzki. Dla Kruscheendera — Fiszer i jedna samobójcza.

Tabela przedstawia się następująco:

Klub	Gier.	Pkt.	St. bram.
1) KKS.	4	7	10:3
2) Zjednoczone	4	6	10:6
3) Kruscheender	5	3	11:14
4) Concordia	5	2	7:17

Młodzież na Szlaku Kadrówki
Pierwsza lista zgłoszeń

Kraków, 31 lipca.

Tegoroczny Marsz Szlakiem Kadrówki zapowiada się bardzo interesująco nie tylko pod względem liczby zawodników, których zgłosiło się już dotychczas przeszło 400-tu, ale przede wszystkim z tego powodu, że wychodzi tego roku na ten wielki historyczny szlak prócz młodzieży Związku Strzeleckiego i prócz drużyn wojskowych, cały szereg innych organizacyj młodzieżowych, jak np. harcerze, kluby robotnicze i t. p.

Świadczy to nie tylko o sportowym zainteresowaniu naszej młodzieży marszem, który jest wybitnym sportem obrony narodowej, ale i o wzroście pietyzmu dla wielkiej tradycji tego pierwszego marszu ku wolności.

Na trasie Marszu odbywają się już prace Komitetów Organizacyjnych Kadrówki. Lokalne Komitety organizują kwatery i przygotowują to wszystko co tylko może ułatwić i uświetnić tę tradycyjną imprezę, ożywiającą na 3 dni miejscowości leżące na tym pięknym zresztą pod względem krajobrazu Szlaku Pierwszej Brygady.

Podajemy równocześnie spis zgłoszonych drużyn, zaznaczając, że drużyny liczą po 7-miu uczestników. Naturalnie zgłoszenia dalsze wpływają ciągle.

Wojskowy Klub Sportowy „Lida", p.p. Łowicz, p.p. Skierniewice, W.K.S. Jarosław, Strzelcy Kaniowscy Ligota, p.p. Łomża, p.p. Dęblin, p.p. Warszawa Gnojno, Ułani Wołyńscy Hnidawa, W.K.S. Chojnice, W.K.S. Flota Gdynia, Strzelcy Kaniowscy Warszawa, p.p. Modlin, Oddz. Zw. Strzel. Lwów, Portowy Robotn. Klub Bałtyk Gdynia, O.Z.S. Jeziorna Królewska, K.P.W. Katowice, O.Z.S. Zagdańsk, K.P.W. Kraków. Sam. Oddz. Z.S. Skarżysko, P.P.W. Kraków, P.P.W. Warszawa, K.O.P. Polesie,,, Zw. Rezerw. Janowa Dolina, S.O. Z.S. Janowa Dolina., K.P.W. Kowel, Pododdział Z.S. Warszawa, Związek Rezerewistów Łódź, Kolejowy Klub Sportowy Gdańsk, Z.S. Łęczyca, Z.S. Leszno, O.Z.S. Lisa-Kuli Warszawa, Z.S. Sekcja Sport. Zagdańsk, Zw. Harc. Polsk. Warszawa, Z.S. Opatów Ostrowiec Stokrzyski, Sam. Oddz. Z.S. Skarżysko, Sam. Oddz. Z.S. Janowa Dolina, O.Z.S. Jędrzejów, Kol. Klub Sport. Gdańsk, Z.S. Pińczów, Z.S. Kraków-Gród, (Oddz. Z.S. im. Marsz. Piłsudskiego), Z.S. Lublin, W.K.S. Żytyń, Z.S. Monop. Spiryt. Łódź, W.K.S. Pułtusk, Z.S. Poznań, Z.S. Krynica.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Nasz reporter zanotował:

Na posesji przy ulicy Rokicińskiej Nr. 37 w czasie bójki wynikłej między dwoma osobnikami zostali pobici i odnieśli ogólne obrażenia ciała 31-letni Stefan Rudniak i 34-letni Józef Stępniak, obydwaj zamieszkali przy ulicy Wilczej Nr. 13. Rannym udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe.

* * *

Przy ulicy Emilii Nr. 44 wynikła bójka, w czasie której został pokłuty nożem 27-letni Stefan Lubicz, zamieszkały tamże. Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił rannego na miejscu.

* * *

Na podwórku domu przy ulicy Łącznej Nr. 10 został pobity i doznał ogólnego potłuczenia ciała 26-letni Marian Woźniak, zam. tamże.

* * *

Na torze kolejowym przy ulicy Rzgowskiej został napadnięty i pobity przez nieznanych osobników powracający do domu 31-letni kreślarz Jan Wutkowski, zam. przy ul. Rzgowskiej Nr. 39. Rannemu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

* * *

Na podwórzu domu przy ulicy Rokicińskiej Nr. 37 w czasie bójki został pobity tępym narzędziem 68-letni tkacz Karol Hiebel, zam. tamże. Rannego opatrzył lekarz pogotowia miejskiego.

* * *

Przy ulicy Warszawskiej Nr. 8 został pobity przez nieujawnionych sprawców mieszkaniec m. Radomska 28-letni Aleksy Wasilewski. Poszkodowanemu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego. Policja wszczęła poszukiwania za sprawcami pobicia.

* * *

Przy ulicy Narutowicza Nr. 22 zasłabł z głodu i wycieńczenia 31-letni żebrak Chil Kozenblum bez stałego miejsca zamieszkania. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł go do szpitala.

O wypadku tym powiadomiono miejskie towarzystwo przeciwżebracze.

* * *

27-letnia Helena Miosińska, zam. w Koluszkach przy ulicy Spalskiej Nr. 29 popełniła samobójstwo przez zażycie sublimatu.

26-letnia robotnica Gertruda Nitsche, zam. przy ul. Wysokiej Nr. 19 otruła się amoniakiem.

Obie desperatki przewiezione zostały w stanie beznadziejnym do szpitala Ubezpieczalni w Łodzi karetką pogotowia Czerwonego Krzyża.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 15-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 66.